

Sygn. akt I C 259/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Arkadiusz Ziarko

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Kreczkowska - Żyrkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 679,34 (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt dziewięć 34/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 2 329,34 zł za okres od dnia 26 października 2015 r. do dnia zapłaty,
- 350 zł za okres od dnia 3 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.854 (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Arkadiusz Ziarko

Sygn. akt: I C 259/17

## UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 2724,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2374,08 zł od dnia 26 października 2015r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 350 zł od dnia 3 maja 2016r. do dnia zapłaty. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w wyniku kolizji z dnia 25 września 2015r. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W toku likwidacji szkody pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 1524,66 zł. Po otrzymaniu decyzji pozwanego powód wykonał kalkulację naprawy i wyceny samochodu u niezależnego rzeczoznawcy. Koszt opinii prywatnej wyniósł 350 zł.

Pozwany (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko w sprawie pozwany wskazał na brak jakichkolwiek dowodów na to, aby poszkodowany poniósł wyższą szkodę niż ustalona w toku likwidacji. Zdaniem pozwanego wypłacona kwota odszkodowania daje możliwość przeprowadzenia skutecznej naprawy pojazdu.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 25 września 2015r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został należący do powoda pojazd marki P. o nr rej. (...).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

(okoliczność bezsporne).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakwalifikował szkodę jako częściową i przyznał odszkodowanie w kwocie 1524,66 zł.

(bezsporne; ponadto: decyzja k. 11, akta szkody).

Powód poniósł koszt sporządzenia prywatnej opinii w wysokości 350 zł.

(dowód: opinia k. 12 – 15, faktura k. 23).

Pismem z dnia 21 kwietnia 2016r. powód wezwał pozwanego do weryfikacji wypłaconego odszkodowania poprzez dopłatę odszkodowania w kwocie 2724,08 zł.

Pozwany odmówił jednak zweryfikowania uprzednio zajętego w sprawie stanowiska i nie wypłacił uzupełnienia odszkodowania.

(bezsporne; ponadto: wezwanie k. 24).

Całkowity koszt naprawy pojazdu, z uwzględnieniem bezspornego zakresu uszkodzeń z zastosowaniem części pochodzenia alternatywnego wyniósłby 3854 zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu wypadków drogowych i ruchu drogowego J. B. k. 59 – 65, opinia uzupełniająca k. 89).

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, w tym w aktach szkody, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu.

Ponadto, przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu powoda powstałych wskutek wypadku z 25 września 2015r., Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego J. B.. Biegły J. B. sporządził opinię zgodnie z określoną tezą dowodową, posługując się powszechnie uznawaną metodą i programem kosztorysowym. Zarówno opinia podstawowa jak i opinia uzupełniająca były jasne, logiczne i spójne oraz odpowiadały na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Opinie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony zarzutem, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłych. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opiniach biegłego i przyjął je za własne.

Odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego, w tym art. 805 kc i 822 § 1 kc. Ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się z zgodzie z zasadami określonymi w art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. – na podstawie odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego

szkoda wynikała oraz trybu naprawienia szkody pieniężnej. W przypadku naprawy szkody w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku ubezpieczenia OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania (wyrok SN z 11.06.2003 r., V CKN 308/2001), a zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z 12.04.2012 r., III CZP 80/2011).

Nadto, wypłata odszkodowania z OC nie może być uzależniona od wcześniejszej naprawy samochodu z własnych środków, albowiem obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z 08.07.2003 r., IV CKN 387/01).

Jak wynika z opinii biegłego całkowity i uzasadniony koszt naprawy pojazdu wynosił 3854 zł z uwzględnieniem stawki roboczogodziny na poziomie średnim w regionie, tj. 100 zł netto i z zastosowaniem części pochodzenia alternatywnego. Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 1524,66 zł, niezlikwidowana w dalszym ciągu przez pozwanego szkoda wynosi 2329,34 zł.

Bez wątplenia powodowi należała się kwota 350 zł jako wydatek poniesiony przez niego w związku ze zleceniem rzeczoznawcy sporządzenia wyceny kosztów naprawy pojazdu. Trzeba bowiem wskazać, że ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego kwotą tą znacznie zaniżał. Powód miał zatem podstawy, by skorzystać z pomocy fachowca w celu wykazania słuszności swego stanowiska i nakłonienia pozwanego do rewizji swego stanowiska przed skierowaniem sprawy do Sądu. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Stąd zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r. odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (zob. uchwała SN z 18 maja 2004 r. III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117). Podobny pogląd reprezentowano także w starszym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 2 września 1975 r. I CR 505/75 Lex Polonica nr 319344).

Mając zatem na uwadze powyższe, na zasadzie art. 805 k.c. i nast. oraz na podstawie art. 481 k.c. orzeczono jak w pkt I wyroku. W pozostałym zaś zakresie powództwo oddalono.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część świadczenia ubezpieczyciel winien wypłacić w terminie 30-stodniowym (§ 2). Stosownie zaś do treści przepisu art. 481. § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając na uwadze powyższe przepisy, o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powoda, zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2329,34 zł od dnia 26 października 2015r. do dnia do dnia zapłaty i od kwoty 350 zł od dnia 3 maja 2016r. do dnia zapłaty.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd miał bowiem na względzie, iż powód uległ jedynie w nieznacznym stopniu swojemu żądaniu. Powód poniósł koszty opłaty od pozwu (137 zł), koszty ustanowienia pełnomocnika (900 zł), koszty wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego (800 zł) oraz koszt opłaty od pełnomocnictwa (17 zł), co daje w sumie kwotę 1854 zł. Wobec omyłkowej adnotacji pracownika sekretariatu w wyroku przyjęto kwotę zaliczki 900 zł, co podlegało sprostowaniu.

SSR Arkadiusz Ziarko